

11 maja wyjechaliśmy na Węgry. Podróż minęła szybko i bardzo zabawnie. Gdy dojechaliśmy na miejsce czekała już na nas kolacja. Zauważyliśmy również, że jest bardzo dużo komarów, lecz powiedziano nam że na następny dzień dostaniemy specjalne środki chemiczne na pozbycie się ich.

Na następny dzień zaraz po śniadaniu wyruszyliśmy na podbój Szolnoka. Byliśmy w Urzędzie miasta gdzie poczęstowano nas napojami i lokalnymi ciasteczkami, w termalnych źródłach i na koniec pojechaliśmy do szkoły. Tam odbyła się część artystyczna, na której m.in. występował nasz szkolny chór. Zjedliśmy na szkolnej stołówce obiad. Następnie odbył się wykład o zanieczyszczaniu wód. Odbyła się także szkolna dyskoteka. W czasie, której spożyliśmy kolację. Po zabawie pojechaliśmy do ośrodka.

W czwartek pojechaliśmy nad jezioro Cisa, gdzie pływaliśmy łódkami podziwiając piękne widoki. Zwiedzaliśmy też zaporę w Kiskore. Zjedliśmy pyszny obiad w restauracji. Po posiłku pojechaliśmy do naszego ośrodka.

W piątek poszliśmy do Regionalnego Laboratorium w Tiszaligecie, gdzie badaliśmy czystość wody w Cisie, florę i oglądaliśmy, jakie gatunki ryb występują w lokalnej rzece. Powróciliśmy do ośrodka, zjedliśmy obiad i pojechaliśmy na zakupy. Gdy wróciliśmy poszliśmy na kolację i potem mieliśmy czas wolny, który większość z nas spędziła na dworze.

Nazajutrz zaraz po śniadaniu, poszliśmy nad rzekę, gdzie pływaliśmy łódkami, sami wiosłując. Wróciliśmy i zjedliśmy obiad. Zaraz po posiłku pojechaliśmy na basen. Było na nim wiele różnych atrakcji. Były tam także wody termalne. W drodze powrotnej do ośrodka powiedziano nam, że pojedziemy do cyrku, ponieważ na dworze padało i nie mielibyśmy, co robić. Było w nim bardzo miło i zabawnie. Gdy przyjechaliśmy do ośrodka zjedliśmy kolację i poszliśmy się pakować.

W niedzielę zjedliśmy śniadanie i wyruszyliśmy do Polski.

Gdy wróciliśmy, dużo osób pytało się: „Czy warto było jechać?”. Ja za każdym razem odpowiadałam: „Tak, ponieważ nawiązałam tam nowe znajomości, a poza tym była to niesamowita przygoda.”

Paulina Niedźwiedź kl. 6b